

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 80 gr. za granicą 5 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tabelam 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każde nowe podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 20% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

W drugą bolesną rocznicę śmierci  
**ś. p. Antoniego Lisowskiego**  
por. 23 pułk. Ul. Grodz.  
za spokój Jego duszy odprawione zostanie w dniu 24 X r. b. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Ducha o g. 10 rano. O czym zawiadamia życzliwych pamięć Zmarłego  
**ŻONA.**

**JULJAN NOWICKI i SYN**  
Wilno, Wielka 24. Tel. 292.  
**KOŻUSZKI ZAKOPIAŃSKIE**  
**Jesionki i Palta Zimowe**  
w wielkim wyborze.

Najlepszy do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilii białej  
Hygjeniczny, o subtelnym zapachu niewidoczny  
Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach  
Niezapastopione do mycia twarzy szyi i biustu  
Wszystkie te wyroby na wystawie „Exposition du progrès” w Paryżu w roku bieżącym, zostały odznaczone **NAJWYŻSZĄ NAGRODĄ i WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM.**

**Krem Abarid** usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd  
**Puder Abarid** nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białosc  
**Mydło Abarid** nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery  
**Otrąbki Abarid** oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczy i plam.

**Kapelusze** UCZNI owskie czap. rondel. szk. państw. i OO. Jezuistów od zł. 3.  
**E. MIESZKOWSKI** MICKIEWICZA 22.

**Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.**

Niema odąd katarul  
**ULTRA-RAYOR**  
usuwa najbardziej przewlekły katar w ciągu 10—20 minut przez nasświetlenie błon nosowych niebieskimi, ciepłymi promieniami, przy pomocy baterji kieszonkowej. — Leczenie odbywa się bez chemikali, przeto jakiegokolwiek szkodliwego następstwa są wykluczone.

**DOBRA NOWINA DLA MATEK**  
Każda z Was wie ile ma kłopotu z podaniem dziecku łyżki tranu.  
Ekstrakt słodowy z tranem **VITAMALTYNA** idealny środek przeciwrachityczny i odżywczy zupełnie uwalnia Was od tej troski.  
**VITAMALTYNA** wyrobu Browaru J. Götz w Krakowie jest bardzo odżywcza lekko strawna (nie zawiera gumy).  
Wylączne zastępstwo **Polska Sp. Akc. „PHARMA” Mag.**  
**B. Jawornicki** w Krakowie.  
Do nabycia w aptekach drogerjach i tp.

**ULTRA RAYOR**  
jest do nabycia we wszystkich składach sanitarnych, aptekach i drogerjach lub wprost u generalnego zastępcy.

**POZNAŃ**  
**JAROSZKA i S-ka**  
Strzelecka 2.  
Skład artykułów sanitarno-higienicznych.  
Aparat z baterją wysyła się za zalicz. Zł. 19. 187

**Polska Najlepsza Najtańsza**  
**MEWA**  
Żądać wszędzie. 1011-3-0r

Potężne arcydzieło zrealizowane p/g powieści **L. BIRO**  
**„Hotel Imperial”**  
jest największym sukcesem kinematografji  
**MASZEJ POLI NEGRI**  
jutro w kinie „Polonia”. 504

**D-rzy Bajalski, Obieziński i Waszkiewicz**  
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym  
**ul. W. Pohlanka Nr. 31.**  
(w nowym lokalu).  
Zapisujcie się na członków **Polskiego Czerwonego Krzyża.**

**Termin otwarcia sesji sejmowej.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że dziś lub jutro zostanie zdecydowany termin otwarcia zwyczajnej sesji budżetowej.

**Min. Czechowicz wygłosi exposé.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Na posiedzeniu sesji sejmowej przed rozpoczęciem czytania preliminarza budżetowego, minister skarbu Czechowicz wygłosi obszernie exposé o sytuacji gospodarczej i finansowej państwa.

**Wskrzeszenie Ministerstwa Zdrowia.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W kołach politycznych, zbliżonych do Rządu, mówią, że w najbliższym czasie Rząd nosi się z zamiarem stworzenia Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Ministerstwo to zostało, jak wiadomo, uchwałą Sejmu ze względów oszczędnościowych zlikwidowane w r. 1923.

Na stanowisko ministra zdrowia upatrzony jest dotychczasowy minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski, jak wiadomo, doktor medycyny. Opróżniona przez niego teka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych objąłby dotychczasowy minister poczt i telegrafów Miedziński, który już niejednokrotnie lansowany był na to stanowisko. Pogłoski te według wszelkiego prawdopodobieństwa, odpowiadają prawdzie.

**Niedole urzędników.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Zarząd główny Stowarzyszenia urzędników państwowych od dłuższego czasu bezskutecznie stara się o uzyskanie posłuchania u vice-premjera Bartła, który jeszcze w dniu 10 września r. b. obiecał rozpatrzyć sprawę, żywo obchodzącą ogół urzędników państwowych mianowicie wypłacenie jednorazowej zapomogi dla urzędników kontraktowych. Ostatnio sekretarz osobisty vice-premjera Bartła oświadczył delegacji, by zgłosiła się do ministra skarbu Czechowicza. Ten mimo czterokrotnego domagania się nie przyjął delegacji, ze względu na toczące się pertraktacje pożyczkowe (inne delegacje były w tym czasie przyjmowane przez vice-premjera i ministra skarbu). W dniu wczorajszym współpracownik

„Gazety Porannej Warszawskiej” zwrócił się do jednego z członków zarządu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, który mu oświadczył, że stanowisko Rządu wobec postulatów urzędniczych jest co najmniej nieprzychylna. Delegacje chodzą od Annsza do Kalfasza rząd mimo, że od solennych zapewnień vice premjera Bartła upłynęło już 6 tygodni, nic w sprawie polepszenia doli urzędników państwowych nie uczynił.

**Ferment w lonie P.P.S.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W prasie sanacyjnej ukazała się wzmianka o zafarowaniu postwi Ziemięckiemu z P.P.S. stanowiska wiceministra w ministerstwie przemysłu i Handlu. Odwiedził on przed kilku dniami min. Moraczewskiego w Sulejówku. Równocześnie rozchodzą się pogłoski, że ofiarowano posłance Praisowej propozycję objęcia wybitnego stanowiska. Zaznaczyć należy, że w tych dniach posłanka Praisowa złożyła mandat z członka zarządu Centralnego Komitetu Wykonawczego P.P.S., nie mogąc się zgodzić na wysunięte przez Centralną Komisję Klasowych Związków Zawodowych tezy programowe. Jak widać rząd stara się wywołać ferment w lonie P.P.S. przez wysuwanie szeregu propozycji objęcia wybitnych stanowisk.

**Strajk robotników jutowych.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W dniu wczorajszym wybuchł strajk robotników przemysłu jutowego. Strajkuje w okręgu łódzkim 2800 robotników. W dniu dzisiejszym ma się odbyć specjalna konferencja z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, w której wezmą udział przedstawiciele robotników i właścicieli fabryk jutowych.

**Utworzenie nowych placówek zagranicznych.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Dzienniki warszawskie umieściły wzmiankę o utworzeniu poselstwa i konsulatu w Egipcie. Jak się dowiaduje z oficjalnego źródła „Korespondencja Warszawska” Ministerstwo Spraw Zagranicznych jeszcze w czerwcu r. b. projektowało stworzenie nowych placówek dyplomatycznych w liczbie 15 w państwach południowej i środkowej Ameryki i Afryki—nie miało jednak odpowiednich kredytów. Do budżetu na rok 1928/29 zostaną wprowadzone odpowiednie pozycje. O ile zostaną one uchwalone sprawa utworzenia tych placówek dyplomatycznych stanie się aktualną.

**Zjazd Związku Miast Polskich.**

**POZNAŃ, 22.X. (Pat.)** Dziś rano rozpoczęły się w auli uniwersytetu obrady 9-go zjazdu Związku Miast Polskich. W pierwszych rządach zasiadli minister robót publicznych inż. Moraczewski, dyrektor Banku Gosp. Kraj. gen. Górecki, naczelnik wydziału samorządowego ministerstwa Spraw Wewnętrznych Welsbrod, rektor uniwersytetu poznańskiego dr. Grochmalicki, przedstawiciele władz miejscowych oraz konsulowie francuski i czechosłowacki. Zjazd utworzył w imieniu zarządu Związku Miast prezes dr. Zawadzki z Warszawy. Następnie zjazd powołał do prezydium pp. Jaworowskiego (Warszawa), Hedingera (Poznań), Rollego (Kraków), Kostrewskiego (Przemysł), Słomińskiego (Warszawa), Czyży (Wilno), Krogulskiego (Rzeszów), Geyera (Bydgoszcz), Włodka (Grodzisz), Szklarza (Katowice). Po

**„Le Temps” o skardze Litwy do Ligi Narodów.**

**PARYŻ, 22.X. (Pat.)** Nadeszła z Genewy wiadomość o otrzymaniu przez Sekretariat Ligi Narodów skargi litewskiej przeciwko Polsce wywołanej w prasie liczne komentarze. „Le Temps”, powołując się na niedawne swe artykuły w tej sprawie oświadcza, że krok Litwy nie można uważać za-udaną próbę złagodzenia stosunków między oboma krajami. Przeciwnie, próba taka może jedynie za-

**Germanizacja Mazurów Pruskich.**

**GDĄŃSK, 22.X. (Pat.)** Celem nadania obszarom, zamieszkałym przez polską ludność mazurską w Prusach Wschodnich przynajmniej na zewnątrz charakteru niemieckiego, władze pruskie zarządziły zmianę dotychczasowych polskich nazw całego szeregu miast w Prusach Wschodnich na nazwy czysto niemieckie. Dotychczas za-

radzenie to zostało przeprowadzone w pow. Elk, a częściowo i w powiecie Lec, zmieniając od-

**Zwrot zabytków polskich z Rosji.**

**WARSZAWA, 22.X. (Pat.)** Przewodniczący delegacji polskiej w mieszanej komisji specjalnej dr. Edward Kuntze bawi obecnie w Moskwie i Leningradzie, gdzie prowadzi rokowania w sprawie zawarcia układu generalnego, mają-

**Exposé Rykowa.**

**MOSKWA, 22.X. (Pat.)** Prasa sowiecka dopiero obecnie zamieszcza exposé Rykowa wygłoszone dnia 15 b. m. na otwarciu sesji jubileuszowej CKW. ZSSR. w Leningradzie. Po wstępie, poświęconym uwydatnieniu dziejowego znaczenia rewolucji rosyjskiej Rykow mówił o zadaniach przyszłości, podkreślając, że wiele reform urzeczywistniono jedynie w teorii, które niezawsze odpowiada stan faktyczny. Przed władzą sowiecką stoi zadanie ostatniej likwidacji przeżytków przeszłości kapitalistycznej i dokonanie rozległej pracy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Rykow ze szczególnym naciskiem wskazał na konieczność dopędzenia i prześcignięcia państw kapitalistycznych przez Rosję Sowiecką pod względem rozwoju gospodarczego. Oświadczył, że rola hi-

**Traktat handlowy sowiecko-lotewski.**

**RYGA, 22.X. (Pat.)** W związku z Wczorajszym posiedzeniem Sejmu, dzienniki obliczają, iż traktat handlowy lotewsko rosyjski, którego los zostanie prawdopodobnie zdecydowany we wtorek, jeśli wogóle zostanie ratyfikowany, to stanie się to najwyżej większością

**Ku czci poległych 560 literatów i dziennikarzy.**

**PARYŻ. (AW)** W Panteonie, w obecności prezydenta Doumergue’a, członków gabinetu i przedstawicieli poselstw mocarstw sprzymierzonych, nastąpiło uroczyste odsłonięcie dwóch wmurowanych tablic, na których wryte zostały nazwiska 560 pisarzy i dziennikarzy, poległych w czasie wielkiej wojny. Przy nazwisku każdego

**Strajk węglowy w Niemczech.**

**BERLIN, 22.X. (Pat.)** Strajk w kopalniach węgla brunatnego zostanie zapewne w poniedziałek zakończony. Rokowania wczorajsze nie doprowadziły wprowadzić do bezpośredniego porozumienia między właścicielami kopalń a robotnikami w sprawie podwyżki, tak, że sąd rozjemczy musiał wydać ze swej strony orzeczenie rozjemcze, regulujące tę sprawę, po wydaniu jednak tego orzeczenia obie strony porozumiały się co do kwestyj drugorzędnych, związanych z załatwieniem konfliktu w ten sposób, iż uzgodnione zostało, że z powodu udziału w strajku właściciele kopalń nie będą stosować żadnych środków odwetowych i sam udział w straj-

**Sejm i Rząd.**

**Posiedzenie Głównej Komisji Ziemskiej.**

Dnia 24, 27 i 28 b. m. odbędą się w Warszawie posiedzenia Głównej Komisji Ziemskiej pod prze-

wodnictwem wiceprezesa G. K. Z. Żelechowskiego. Rozpatrywane będą sprawy scalenia gruntów. Dnia 25 i 26 b. m. odbędą się posiedzenia Głównej Komisji Ziemskiej w sprawie zniesienia służebności i zamiany gruntów. Przewodniczą zastępca wiceprezesa C. K. Z. p. Bańkowski.

### Prezes Głabiński o pożyczce zagranicznej.

Kwestja pożyczki zagranicznej fascynuje w najwyższym stopniu społeczeństwo. Był utwór, jak najszerszym kołom Czynników orientacji w tej tak dnośnej dla naszego życia gospodarczego sprawie, zwrócił się do społeczeństwa naszego redaktora H. W. do prezesa prof. Stanisława Głabińskiego, autora „Nauki o skarbowości” i członka komisji długów państwowych z prośbą o jego opinie o pożyczce.

Prezes Głabiński był łaskaw udzielić nam rozmowy, w której sprzecyzował swój pogląd.

— W czym leży znaczenie pożyczki?

— Znaczenie pożyczki stabilizacyjnej leży głównie w tem, że zagranicą naszego państwa nastąpi pewne uspokojenie co do wartości naszej waluty. Dotychczas panuje zagranicą niepewność co do stosunków gospodarczych i finansowych polskich i z tego powodu zachowywała się dotychczas zagranica względem Polski z wielką rezerwą w sprawach kredytowych, szczególnie zaś kredytu długoterminowego, pomimo że cały szereg innych państw, których finanse są o wiele gorsze, i stan ekonomiczny mniej pomysłny, aniżeli Polski, z kredytów amerykańskich w szerokiej mierze korzystały i korzystają.

— Ze stanowiska naszych finansów pożyczka przedstawia się jako ciężar, ponieważ rząd polski będzie musiał oprocentować i umarzać pożyczkę, nie mając z niej bezpośrednich dla siebie korzyści. Za to jednak produkcja krajowa: rolna, górnicza i przemysłowa liczyć może na to, że, po uspokojeniu rynków zagranicznych co do naszej wypłacalności, nastąpi znaczniejszy napływ obcych kapitałów do kraju na cele produkcyjne i że także stopa procentowa znacznie się obniży.

Są to pewne widoki i nadzieje. Nie wynika stąd jednak, ażeby istotnie była pewność, że pożyczki zagraniczne wpłyną w wielkiej ilości na takie cele inwestycyjne, jakich kraj potrzebuje.

— W czym pan prezes upatruje ciężary pożyczki.

— Ujemne strony pożyczki są liczne: tak pod względem finansowym, jak pod względem politycznym. Państwo otrzyma około 72 miliony dolarów nominalnie. Faktycznie zaś około 60 milionów dolarów, ponieważ kurs emisyjny 92 za 100 musi być obniżony o jakie 6%, tytułem prowizji banków i podatków — tak że netto otrzymamy 86 dolarów za 100 nominalnych, a zobowiązujemy się zwrócić po 103 za 100.

Otrzymujemy więc w gotówce około 535 milionów zł., zobowiązujemy się zaś zapłacić w przeciągu lat 20 niezależnie od procentów około 670 milionów, czyli o 185 milionów zł. więcej, niż otrzymamy.

Z całej tej sumy, tylko około 135 milionów przeznaczono na cele gospodarcze, a już jednoroczna rata procentowa i amortyzacyjna wyniesie około 60 milj. zł.

Bank Polski otrzyma kontrolera, meza niewątpliwie poważnego, którego wpływ jednak zawężony na szali całego budżetu państwowego i naszej administracji skarbowej. Wprawdzie zasadniczo kontroler ten ma być tylko „doradcą” dla wykonania planu stabilizacyjnego, ale plan stabilizacyjny wchodzi równocześnie w cały system naszych finansów. Rząd zobowiązał się zwiększyć dochody co najmniej o 300 milionów zł. i to w bieżącym roku przyszłoby mu z łatwością wobec istniejących nadwyżek budżetowych, gdyby nie konieczność uregulowania plac urzędniczych. Place urzędnicze zostały w ustawie sanacyjnej z r. 1925 obniżone, a względnie ich wzrost w miarę drożyzny został wstrzymany. Już rząd dawniejszy zobowiązał się do podwyższenia plac urzędniczych w razie osiągnięcia równowagi budżetowej. Także ten rząd poczynił urzędnikom pewne obietnice, ponieważ położenie urzędników stało się wprost nieznośne. Wobec tej konieczności rząd nie może uniknąć dążenia do nowego opodatkowania ludności, jeżeli ma dotrzymać zaciągniętego zobowiązania. Zobowiązanie takie więc przesądza prawo budżetowemu Sejmowi i Senatowi, gdyż żadne wydatki w ciągu lat budżetowych 1927/8 i 1928/9 nie mogą być uskutecznione, o ile nie nastąpi odpowiednie powiększenie dochodów w tym czasie.

Minister skarbu wbrew ustawie skarbowej z dnia 22 marca 1927 roku nie będzie mógł korzystać z uprawienia do udzielania z funduszy skarbowych pożyczek bankom państwowym, samorządom i przedsiębiorstwom publicznym, nie może też żądać wprowadzenia takiego postanowienia do przyszłych budżetów. Zanim zostanie w przyszłości zatwierdzona jakakolwiek zagraniczna pożyczka na rzecz państwa, lub samorządu, rząd musi zasięgnąć opinii doradcy finansowego. Wiadomo zaś, co oznaczać będzie tego rodzaju opinia doradcy na wypadek, jeżeliby rząd jej nie usłuchał. W razie nieporozumienia pomiędzy rządem a doradcą na tle planu stabilizacyjnego, decydować będzie arbitraż, w którym rolę będzie trzecia osoba innej narodowości. Ale i w tych wypad-

kach, w których rząd formalnie opinia doradcy nie będzie koreprowany, w razie niezgody z doradcą rząd naraziłby państwo na zachwianie kredytu zagranica, ponieważ cała zagranica przedewszystkiem zwracać będzie uwagę na opinię doradcy o finansach i gospodarstwie narodowym w Polsce. Wpływ więc kontrolera w Banku Polskiem będzie sięgał na całe życie gospodarcze kraju i na finanse państwowe, chociaż formalnie ten wpływ w takiej mierze mu nie przysługuje.

Niebezpieczne jest dalej postanowienie, że w faktycznym terminie przystąpienia do wykonania planu stabilizacyjnego, lub przed tym terminem, zaprowadzony zostanie obowiązek wymienialności biletów Banku Polskiego na złoto, albo na dewizy wymienialne na złoto. Państwa o wiele od Polski ważniejsze, jak np. Francja i Włochy, starają się o faktyczną stabilizację kursu swojej waluty, ale wystrzegają się stabilizacji formalnej w formie dewaluacji swojej waluty i wprowadzenia faktycznego obiegu w złocie. U nas Prezydent Rzplitej dekretem z dnia 13 października 1927 r. przeprowadził już formalną ponowną dewaluację naszej waluty, ustanawiając w ten sposób nowy system monetarny w Polsce. W razie wprowadzenia faktycznego monet złotych do naszego obiegu kraj będzie narażony na odpływ tych monet w czasie niekorzystnego bilansu handlowego, a zatem np. w razie wypadku nieurodzaju też na ponowne wprowadzenie pieniądza papierowego w formie waluty przymusowej dla banknotów, z niesłychaną szkodą dla całego gospodarstwa narodowego. Postanowienie takie jest korzystne dla obcego kapitału i obcego importu, nie liczy się jednakowoż z siłami finansowymi państwa i z chwilejnością naszych bilansów handlowych.

Łączą się z tem inne trudności wewnętrzne, a mianowicie sprawa przerechowania dawnych wierzytelności hipotecznych oraz dawnych obligacji państwowych. Owe wierzytelności i obligacje uległy już raz niesłusznej dewaluacji w formie tzw. waloryzacji, obecnie zaś są narażone na ponowną dewaluację, gdyż dzisiejszy złoty obiegowy nie równa się wcale złotemu z r. 1924 i 1925, z okresu waloryzacji. Niezadowolone, istniejące w sferach drobnych kapitalistów i innych wierzycieli w Polsce się zwiększyło, co jest tem niebezpieczniejsze, że duch oszczędności w Polsce stopniowo się podnosi i powinien znaleźć nową podniętę w stabilizacji naszej waluty.

W porównaniu z kursami walorów państw innych, które obecnie są granicą przeważnie stoją wyżej, kurs emisyjny pożyczki polskiej jest najniższy ze wszystkich przy papierze 7-10 procentowym, efektywny zaś kurs 86 dla skarbu państwowego nie znajduje dzisiaj w chwilowej koniunkturze światowej przykłady ani w Europie ani w Ameryce. Niewątpliwie kurs ten na rynkach zagranicznych i krajowych wkrótce się podniesie, a także inne papiery państwowe i prywatne papiery lokacyjne podążą za tym korzystniejszym kursem. Skarb państwa jednak na razie nie będzie miał stąd korzyści.

— Jakże się przedstawia kwestja prawa co do upoważnienia Prezydenta Rzplitej i rządu do zaciągnięcia pożyczki?

— Kwestja ta faktycznie została przez wtorową uchwałę komisji i kontroli długów o tyle rozciągnięta, że większość komisji, wbrew głosom mego i sen. Bojanowskiego, upoważniła dwu członków do podpisania obligów pożyczki zagranicznej, nie zeznając wpter uchwały Sejmu, jakiej się domagałem wraz z senatorem Bojanowskim. Na zewnątrz więc w stosunku do wierzycieli państwa sprawa wydaje się być uregulowana.

Inaczej ma się rzecz, o ile chodzi o interpretowanie ustaw na dzisiaj i na przyszłość. Stoją na tem stanowisku, które podziela znaczna większość komisji, że zaciągnięcie pożyczki państwowej może nastąpić tylko na mocy ustawy i że także ograniczenie prawa budżetowemu Sejmowi nie może nastąpić tylko w drodze ustawy. Ustawa z dn. 2 sierpnia 1926 o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej nie zniósła wprawdzie pełnomocnictwa, jakie Sejm udzielił poprzedniemu rządowi ustawą z 28 listopada 1925 co do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej w sumie 600 mil. zł. na cele gospodarcze i 200 mil. zł. na cele stabilizacji waluty, ale nie udzieliła ponadto Prezydentowi Rzplitej żadnych nowych pełnomocnictw do zaciągnięcia pożyczki, upoważniła go jedynie do wy-

dana zarządzeń potrzebnych do stabilizacji waluty i do utrzymania równowagi budżetowej, wyjmując z tych zarządzeń prawo nakładania podatków, wydawania monety zdawkowej lub obciążania i sprzedaży majątku państwowego.

Zaciągnięcie nowej pożyczki zagranicznej i zawieranie umów pożyczkowych nie podpada wcale pod pojęcie „zarządzenia Prezydenta”, wymaga bowiem układu z drugą stroną, jaką są wierzyciele oraz bliższego określenia przez Sejm, w jakiej wysokości i na jakie szczególne cele ma być pożyczka zaciągnięta. Nawet wówczas, gdyby Prezydent był takim pełnomocnictwem otrzymał, byłoby ono iluzoryczne i nie miałyby praktycznego znaczenia, ponieważ dekret Prezydenta musiałby być przedłożony do aprobaty Sejmu i mógłby być uchylony drogą uchwały sejmowej, a temsamem nie mógłby angażować skarbu państwa wobec kapitalistów.

### PROCES O ZAMORDOWANIE PETLURY.

PARYŻ. 22-X. (Pat.). W czwartym dniu procesu Schwarzbarda przedstawiciel powództwa cywilnego, adw. Campinchy, streszczając wyniki trzydniowych debat stwierdził, że nie ustalono dotąd, aby Petlura wydał jakikolwiek rozkaz wzywający do pogromów, wobec czego oświadczenie oskarżonego, iż zamordował Petlurę przez zemstę za pogromy, pozabawione jest wszelkiego uzasadnienia. Oskarżony Schwarzbard odpowiada na to, że Petlura jest odpowiedzialny za pogromy, gdyż następowały one z rozkazów poszczególnych atamanów, będących pod jego władzą. Zapytany następnie, czy rzekomo antysemickie artykuły w „Trizubie” podpisane były przez Petlurę, Schwarzbard odpowiada, że nie, lecz, że sama nazwa „Trizuba” wystarcza, gdyż jako godło jest symbolem diabła. W tym miejscu adw. Terres podkreśla, że Petlura był źródłem natchnienia dla współpracowników „Trizuba”, czemu przeczy adw. Campinchy.

### Zeznanie Aleksandra Szulgina.

Z kolei zeznaje b. ukraiński minister spraw zagranicznych, obecnie profesor historii na uniwersytecie ukraińskim w Pradze Aleksander Szulgin, który streszcza historję powstania niepodległego państwa ukraińskiego i jego poszczególnych rządów przy czym oświadcza, iż obrona Petlury jest zbyteczna, gdyż imię jego przeszło do historii. Świadek przyznaje, że pogromy miały miejsce i oświadcza, że cierpi z tego powodu jego serce patrioty ukraińskiego. Pogromy te jednak nie były dziełem Petlury, a sprawcami ich były wojska czerwone. Świadek cytując cyrkularz Rakowskiego z dnia 12 września 1920 roku nakazujący zniszczenie oszczędności każdej wal, w którejby się znajdował choć jeden powstaniec ukraiński. Z rozkazu Rakowskiego zarzynano starców, dzieci i kobiety.

Petlura zaś czynił wszystko co było możliwe, aby przeskoczyć pogromom i dążyć do wytworzenia najlepszych warunków współżycia między ludnością chrześcijańską, a żydowską, czego dowodem służyć może ogłoszenie usta-

Art. 6. Konstytucji nie został wyjęty z pod pełnomocnictw tylko dlatego, ponieważ zawierał ustalenie systemu monetarnego, które zostało pozostawione Prezydentowi i ponieważ Sejm nie chciał cofać pełnomocnictw pożyczkowych, udzielonych już rządowi w niedawnej ustawie z 28 listopada 1925 r.

Z tych przyczyn domagałem się wraz z sen. Bojanowskim, aby sprawa pożyczkowa została przed podpisaniem obligów przedłożona Sejmowi, ponieważ komisja kontroli długów wykonywa, wedle Konstytucji, kontrolę parlamentarną nad długami Państwa i jest odpowiedzialną przed Sejmem. Członkowie komisji, którzy podzielali to stanowisko prawne, głosowali wraz z przeciwnikami tego stanowiska za podpisaniem obligów wobec tego, że sprawa pożyczki była znaną daleko poza granicami i subskrypcja jej została już ogłoszona.

wy o autonomji narodowej Żydów, którą zniósł w swoim czasie Skoropadki. Następnie Szulgin przechodzi do samego zaciągnięcia i oświadcza kategorycznie, że Schwarzbard działał w złej wierze. Nie jest on wcale mścicielem swego narodu, lecz agentem czczerwycząki. Szulgin powołuje się na oświadczenie znanego komunisty Czubara, który miał się oświadczyć co do konieczności zgładzenia Petlury oraz na fakt, że zabójstwo miało miejsce w 10 dni po objęciu w Polsce władzy przez Marszałka Piłsudskiego. Bolszewikom chodziło o zgładzenie tego, który walczył w swoim czasie przy boku marszałka Piłsudskiego o wyzwolenie Ukrainy.

### Poczynalność Szwarcbarda.

Następnie zeznaje prof. Elaud, który badał Szwarcbarda. Oświadcza on, że nie znał z nim patologicznych objawów rozstroju umysłowego, lecz musi stwierdzić, iż czytanie książek najrozmaitszej treści wytworzyło w głowie Szwarcbarda pewien stan chaotyczny, przechodzący w manję, która ujemnie działała na jego wolę.

### Czy tylko petlurownicy dopuszczali się pogromów.

Po oświadczeniach prof. Claude zeznaje gen. Udowiczko, który dowodził trzecią dywizją ukraińską, a którego obrona oskarża o dokonanie pogromów. Udowiczko również kategorycznie zaprzecza dokonywanie pogromów przez jego wojska, a podkreśla, że pogromy dokonały wojska czerwone, rozwścieczone gorącym przyjęciem Ukraińców przez ludność. Ze świadkiem polemizuje adw. Torres. Zagadnięty przez adw. Campinchygo w sprawie pogromów, dokonanych przez wojska czerwone, Torres uznaje, że pogromy wprawdzie się zdarzały, lecz wyższe dowództwo wymierzało za nie surowe kary. Tak np.: Budiennyj kazał rozstrzelać zgórą 100 kozaków, którzy dopuścili się pogromów. Na tle zeznań świadka wywiązuje się ożywiona dyskusja między przedstawicielami stron. Następnie zeznaje św. Szamicki, b. członek rady ziemstw na Ukrainie.

### Hromadowcy sprowokowali zajście w Żodziszkach.

W parafji żodziskiej uwiła sobie najsilniejsze gniazdo wyrotowa agitacja białoruska, zasłona polakożerczą, ręką odsiadującego więzienie ks. Godlewskiego. Gdy po ks. Godlewskim parafję objął ks. Dronicz i wygnany z kościoła język polski przywrócił do praw obywatelskich, rozpoczęła się agitacja przeciwko nowemu porządkowi rzeczy w Żodziszkach. Hromada rozpoczęła hulać. Wyrotowcy kierowani czyjąś ukrytą ręką (może Mińska?) wysłali t. zw. „delegację” do J. E. ks. Arcybiskupa nie z prośbą, ale żądaniem cofnięcia zarządzenia ks. Dronicza. Żądanie to poparte zostało groźbą, że „jeżeli Jego Ekscelencja nie spełni ich woli — parafjanie za skutki nie odpowiadają” (Białoruskaja Krynica” Nr. 43). Dla poparcia tej groźby czynem na 16 b. m. ogłoszona została mobilizacja wszystkich wyrotowców nie tylko z parafji żodziskiej, ale i sąsiednich. Czyjąś ukrytą ręką dążyła do sprowokowania zajść.

Do kościoła mieli przybyć wszyscy „białorusini” aby siłą nie dopuścić do nabożeństwa polskiego. Gdy ks. Dronicz w czasie sumy wyszedł z kazaniem polskiem, na dany znak przez prowodyrów, rozpoczęło się śpiewanie demonstracyjnie głośnie po białorusku grupki wyrotowców. Równocześnie bojówka ks. Godlewskiego wyćwiczona już dawniej w awanturach kościelnych rozpoczęła wypychać polaków z kościoła.

Ponieważ wystąpienie agitatorów białoruskich nietylko profanowało świątynie, ale zagrażało rozlewem krwi w kościele, posterunek policyjny musiał interwenjować i aresztował największych krzykaczy F. Cikota, Edwarda Stalczyńskiego, Jana Bartowicza i Józefa Jermaka i 13 innych osób.

Wymlenieni z nazwiska jak się okazało stanowią zarząd hurtka Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury, organizacji jak wiadomo spowinowaczonej z Hromadą Komunistyczną.

Po przesłuchaniu część aresztowanych zatrzymano do dyspozycji sędziego śledczego, część zaś zwolniono.

Atak elementów wyrotowych na kościół żodziski tym razem się nie powiodł.

Spoleczeństwo polskie winno być jednak czujne, gdyż Mińsk nie poprzestanie na zajściu niedzielnym i przysię nowe sfory agitatorów komunistycznych dla siania niepokoju w Żodziszkach.

### ECHA ZAJŚĆ W POZNANIU.

Wczoraj podaliśmy za „Kurierem Warszawskim” krótki opis zajść, które się wydarzyły w Poznaniu po wiecu w sprawie szkolnictwa polskiego na Kresach. Poniżej podajemy obszerny opis wypadków według relacji „Kurjera Poznańskiego” (Nr. 481 z dnia 21 października):

Kiedy publiczność opuściła salę, delegacja wiecu wniosła wniosek celem złożenia go pod pomnikiem Mickiewicza. O kilka kroków za Domem Królowej Jadwigi, na alei Marcinkowskiej, zatrzymał delegację policjant, zakazując jej iść dalej. Obecni na ulicy wiecownicy, obrurzeni, zaintonowali hymn narodowy, przyłączając się do delegacji.

Na rogu ul. Pocztowej i al. Marcinkowskiej stała już skonzygnowana kompanja policji, która, utworzywszy zwarty kordon, starała się kołbami karabinów rozpedzić śpiewających hymn narodowy, wśród których znajdowali się znani obywatel ze sfer inteligencji, mieszczaństwa i z warstwy robotniczej.

Mimo, że policja biła kołbami nawet kobiety, publiczność, śpiewając „Rotę” i „Boże coś Polskę”, udała się dalej alejami Marcinkowskiej w kierunku pomnika. Obok niej szły dwie kompanje policji z karabinami.

Na rogu ul. św. Marcina, na przeciw kościoła, ustawiony był podwójny kordon policji, który nie chciał dopuścić delegacji z wieńcem pod pomnik. Zaczęły rozgrywać się bolesne sceny. — Policjanci bili kołbami w piersi tych, którzy stali w pierwszych szeregach. Rozległy się głośnie okrzyki i jęki. Mimo to delegacja dotarła z wieńcem pod pomnik. Tłum zaintonował „Rotę” i wznosił okrzyki na cześć Polski. W trakcie tego delegacja złożyła u stopy pomnika wieńiec z szarfą o napisie: „Wieszczowi Polski, naszemu Wodowi w walce o polskość duszy — Poznań”.

Tymczasem stała się rzecz wstrząsająca: kordon policji pieszego rozstąpił się i na tłum wypadła w pełnym galopie szarża konnej policji. W pierwszej chwili powstała nieopisana panika. Rozległy się krzyki i szmatyeczne łkania kobiet, z których kilka zemdało. W chwilę potem drugi pluton konnej policji przypuścił szarżę w dół ul. św. Marcina na tłum, stojący jeszcze przed pomnikiem. Ludzie chronili się do bram, lecz konni policjanci wjeżdżali na nich w bramy, tratując ich. Rozgrywały się sceny niesłychane. Do bramy domu nr. 71 przy św. Marcinie wjechało dwóch konnych policjantów, najjeżdżając na dwie niewiasty, które upadły na ziemię i zostały poranione kopytami końskimi. W innej miejscy 66 letni staruszek p. Sawicki, uciekając, upadł na bruk i został również stratowany przez konnego policjanta. Świadkowie zajść stwierdzają, że cały szereg osób odniosł lżejsze i cięższe obrażenia od uderzeń kołb karabinowych i kopyt końskich.

Policjanci konni ze szczególną zaciekłością wyszukiwali wszystkich, którzy schronili się w bramach domów i na terytorjum, okalającym kościół Świętomarcjński. Policja dotarła aż do figury Matki Boskiej.

Wobec kordonu policji pieszej, oraz wobec szarż policji konnej, rozjęście się zgromadzonych było uniemożliwione; sytuacja stawała się z każdą chwilą krytyczniejszą.

Podczas śpiewania hymnu narodowego policja wykonała nową

szarżę, którą powtórzone kilka razy, potęgając jeszcze bardziej panującą zburzenie. Teraz zaczęli padać okrzyki przeciw Piłsudskiemu i Dobruckiemu, ponadto: precz z sanacją, precz z masonarją! Niech żyje Polska! Niech żyje Lwów!

Szarżę policji trwały przeszło godzinę do pół do 10 wieczorem. Wkońcu kierownicy policji, widząc bezskuteczność dotychczasowego postępowania, wycofali oddziały policyjne. Z tą chwilą na Al. Marcinkowskiej i przy św. Marcinie nastąpił spokój.

Do powyższego opisu „Kurjer Poznański” dodaje następujące uwagi:

O zajściach powyższych piszemy z prawdziwym bólem. Aż nadto bowiem przypominają one szarżę policji pruskiej przeciwko patryotom polskim pod tymże samym pomnikiem Mickiewicza w ostatnich latach przed wojną, gdy system pruski osiągnął by swój punkt kulminacyjny. Czy inicjatorowie wczorajszego występu policji zastanowili się nad tą analogją i nad głębokim rozgoryczeniem, jakie ona wywołać musi w umyśle społeczeństwa wielkopolskiego?

Podkreślamy inicjatorów, jako tych, którzy kierowali dłońmi tychkłych funkcjonarjuszw policyjnych, spełniających — jak się sami tłumaczyli — nakaz władzy przełożonej. Niejednemu z tych funkcjonarjuszw chyba krwawilo się serce, że w wolnej Polsce, w polskim Poznaniu, pod narodowym pomnikiem Mickiewicza wykonano wielokrotnie szarżę konną przeciwko patryotycznej ludności polskiej.

Po co i na co? Czy, gdyby z wyższego rozkazu, nie była policja przeciwstawiała się przy alei Marcinkowskiej stosunkowo małej grupie, towarzyszącej delegacji, która niosła wieńiec pod pomnik Mickiewicza, — czy byłoby się — pytamy — do grupy tej przyłączył większy tłum przechodniów? Czy, gdyby się było spokojnie pozwolilo zebrany być świadkami złożenia wieńca przy pomniku Mickiewicza i odśpiewać „Rotę”, lub „Boże coś Polskę”, — czy byłoby się stało nieszczęście, czy byłoby państwo zadrżało w posadach? Po co i na co te kordony policyjne? Po co i na co te szarże policyjne? I to w dniu, w którym u nas bawili goście rumuńscy, by sobie wyrobić pogląd, czem jest Poznań i czem Polska?

### „Słowo Pomorskie” píše o zajściach poznańskich.

Ludzie, którzy wczoraj nie pozwolili ludności Poznania podejść pod pomnik Mickiewicza i złożyć wieńiec, wzięli wielką odpowiedzialność na swe barki. Jeżeli nie wiedzieli co to znaczy dla Poznańczyków manifestować pod pomnikiem Mickiewicza, w takim razie na swe stanowiska się nie nadają, a jeżeli wiedzieli i mimo to nie dopuścili do złożenia wieńca to zdali egzamin nieumiejętności obchodzenia się z ludnością wielkopolską.

Ludność ta jest cierpliwa ale nie pozwoli się prowokować, jeżeli chodzi o jej uczucia narodowe. I dlatego ludność Poznania nie ustąpiła policji polskiej z placu przez kilka godzin, wytrzymała pięć szarż konnych policjantów, pozwoliła się trątać — ale z przed pomnika i z poświęconego dziedzińca kościelnego, na który wpadła policja, nie zesłała.

### Na naszych pograniczach. Wyszledzenie z Litwy.

W dniu onegdajszym władze litewskie wysiedliły na nasze terytorjum w rejonie Plikiszek 2 rodziny polskie, łącznie 7 osób, Jana Gregoremka i Szczepana Gapanowicza. Wśród wysiedlonych znajdują się małeńkie dzieci i jed-

na kobieta brzemienna. Wyszledzonych pedzili litwini bosy po polach około 40 wiorst, aż do granicy polskiej. Jedno z dzieci po przejściu granicy zachorowało na zapalenie płuc. (z)

### Strzały na pograniczu.

W nocy z dnia 20 na 21 b. m. w rejonie strażnicy Bućki na pograniczu sowieckim posterunek K. O. P. został przez żołnierzy bolszewickiej straży granicznej ostrzelany. Okazało się następnie, że naprzeciw leżącej strażnicy sowieckiej żołnierze urządzali pija-

tylke, z racji imienia jednego z podoficerów. Gdy ich uniósł temperament rozpoczęli strzelanie w kierunku terytorjum polskiego. Nieobeszło się przytem bez akompanjamentu krzyków pod adresem „terrorystycznej białej Polski”. (z)

### Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Sekretarjat Związku Ludowo-Narodowego zawiadama pp. członków i sympatyków o następujących zebraniach w kołach dzielnicowych:

W niedziele: 1) Koło dzielnicowe „Antokoli” o godz. 5 popoł. w lokalu przy ul. Antokolskiej Nr. 33 (obok cukierni „Irena”).

2) Koło dzielnicowe „Nowe-Zabudowanie” o godzinie 5 popoł. w lokalu przy ul. Legionowej Nr. 26.

3) Koło dzielnicowe „Nowy Świat” o godz. 3 po poł. w lokalu przy Śniegowej Nr. 20.

Na powyżej wymienionych zebraniach bardzo mile będą widziani sympatycy.

W środę zaś dnia 27 b. m. o godz. 7½ w. odbędzie się wspólne posiedzenie zarządów wszystkich kół dzielnicowych w salł przy redakcji „Dziennika Wileńskiego” ul. Dominikańska 4. Obecność wszystkich członków konieczna.

## Z LITWY.

**Litwini mają wysiedlić trzech księży Polaków.**

Według wiadomości, otrzymanych z pogranicza litewskiego, władze litewskie, jako odwet za wysiedlenie księży litewskich z Wilna postanowiły w przyszłym tygodniu wysiedlić z terenu Litwy trzech księży pochodzenia polskiego.

(O ile nam wiadomo, na terytorium polskim mamy jeszcze znaczną liczbę księży nie tylko narodowości litewskiej, ale również litwomianów, którzy powinni być niezwłocznie wysiedleni, o ile by powyższa wiadomość sprawdziła się).

**Z prasy sowieckiej.****Wspólny front.**

W związku z odbywającym się obecnie w Paryżu procesem komunisty Schwarcbarda o zamordowanie atamana Petlury, z rozkazu centralnych władz sowieckich, w ub. tygodniu na terenie Ukrainy i Białorusi sowieckiej w synagogach odbyły się nabożeń-

stwa żałobne za „żydów pomordowanych przez Petlurę”. Charakterystyczne jest to, iż w tymże czasie podobne nabożeństwa zostały odprawione w synagogach wileńskich oraz na terenie całego województwa Wileńskiego.

**Niemiecy komuniści obiecują pomoc Rosji w wojnie.**

Dnia 20 b. m. zakończył w Petersburgu obrady t. zw. mały parlament to jest komitet wykonawczy Związku Rad sowieckich. Wybrana została komisja wykonawcza budżetu sowieckiego w ilości 90 osób. Przed odśpiewaniem Internacjonalu delegacja nie-

mięcka wręczyła Rykowi adres komunistów niemieckich pokryty 250 tys. podpisów. Adres ten zawiera oświadczenie, że „w ciężkiej chwili robotnicy niemieccy staną ramieniem przy ramieniu z robotnikami rosyjskimi! Spelnimy nasz obowiązek”.

**Echa porwania por. Janiego.**

„Zwiazda” mińska donosi, że dnia 21 października w sądzie mińskim rozpoczął się proces dr. Lwowicza, oskarżonego o odmówienie przyjęcia z pomocą lekarską w katastrofie drzyny, którą jechał zastępca G. P. U. Mińskiego Opański, wiozący porwanego na granicy porucznika K. O. P. Janiego. Drzyną pod-

wsią Masiukowszczyzna uległa katastrofie. Opański, szofer i pięciu czełkistów znalazło się w potrzebie pomocy lekarskiej. Zawiezany do udzielenia pomocy bawiący na stacji Zdanowice dr. Lwowicz uchylił się od wyjazdu na miejsce katastrofy. Skutkiem tej odmowy Opański i szofer zmarli przed przybyciem doktora z Mińska.

**KRONIKA.****Od Administracji.**

— Załącznik. Do nr. dzisiejszego „Dziennika Wil.” załączamy jako dodatek bezpłatny, prospekt ilustrowanego pisma tygodniowego, p. t. „Tęcza”.

**Wiadomości kościelne.**

— Uroczystość św. Marii Magorzaty za celodziennym wystawieniem Najśw. Sakramentu odbędzie się dziś w kościele P. P. Wizytek.

Porządek nabożeństwa: Prymarja o godz. 7-ej, Wotywa o godz. 9-ej, Suma z kazaniem o godz. 11-ej, Nieszpory i Konkluzja o godz. 5-ej wieczorem.

— Przesunięcia personalne. Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego w składzie duchowieństwa archidiecezji zaszy następujące zmiany: ks. Stanisław Mikulski mianowany został proboszczem w Niemceży; ks. Edward Zdanowicz mianowany proboszczem w Jelnii; ks. Jan Jaśkiewicz mianowany proboszczem w Konstantynowie (Swirskim); ks. Maksymilian Adych mianowany proboszczem w Szczuczynie (Lidzkiego). Wszyscy z dniem 21 października r. b.

— Nowe dekanaty. Ze względu natury organizacyjnej została w dniach ostatnich przeprowadzona przez władze kościelne archidiecezji reorganizacja dekanatów, w sensie zmiany ilości terytoriów, oraz zmiany granic poszczególnych dekanatów. Zostały mianowicie utworzone dwa nowe dekanaty: Kalwaryjski i Zdziedziński, których akta erekcyjne podpisane zostały w dniu 20 b. m. przez J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego.

Nowy dekanat Kalwaryjski został wydzielony z dekanatu Wileńskiego (parafje podmiejskie) i składa się z 13 parafji, mianowicie: Kalwarja, Nowa-Wilejka, Szylany, Suderwa, Rzesza, Niemien, Duszty Pijarskie, Mejszagoła, Korwie, Jeczmienski, Sużany, Podbrzezie i Olany, oraz Trynopol (kościół bez parafji), a także wszystkie inne kościoły i kaplice, znajdujące się na terytorium wymienionych wyżej parafji.

Następnie dekanat Słonimski został podzielony na dwa: Zdziedzielski (nowy) i Słonimski.

W skład pierwszego wchodzi 7 następujących parafji: Zdziedziół, Dworzec, Rohotna, Mołczadz, Rędzinowszczyzna, Skrudzie i Ruda-Jaworska.

Przy dekanacie Słonimskim pozostają następujące parafje: Słonim, Albertyn, Synkowice, Decreczyn, Wysock, Łukonka, Sielawice, Dziewiatkowiec, Nowopolna i Byten, oraz kościoły: w Słonimie — Niepokalanek, Bernardynów i Zbawiciela, a także w województwie — w Żywocicach i Reginowie, oraz wszystkie inne świątynie, położone w obrębie wymienionych parafji. Poza tym nastąpiły pewne zmiany w granicach dekanatów. Mianowicie: parafje Rotnica, Kabele i Marcinkańce, zostały wydzielone z dekanatu Trockiego i przyłączone do dekanatu Grodzieńskiego; parafja Biała-Waka z dekanatu Wileńskiego przydzielona została do

U ludzi z osłabionem działaniem serca, szklenia naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa przyjęta codziennie zrana naczno, powoduje łatwe wypróżnienie. Lekarze specjalisci chorób sercowych orzekli, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych dolegliwości.

25045 Wyzd. Zdr. Publ. 142

**Krem Fascinata**

wzmacnia skórę, konserwuje nabłonek, nadaje cerze nieporównany blask i świeżość.

2288

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT”  
Wilno, ul. Mickiewicza 23, poleca:  
wszelkie artykuły fotograficzne w wielkim wyborze. Na prowincję wysyła za zaliczeniem. 293-290r

Podania przyjmują referat wojskowy do wtorku 25 b. m. włącznie. (z).

**Sprawy administracyjne.**

— O statucie organizacyjny urzędu wojewódzkiego. Wczoraj w urzędzie wojewódzkim zakończyła się, trwająca 2 dni konferencja w sprawie sporządzonego projektu statutu organizacyjnego Urzędu Wojewódzkiego.

**Handel i przemysł.**

— Memorjał kupców drzewnych. Wobec podwyższenia przez ministerstwo komunikacji t. zw. „osiowego” za postój wagonów kolejowych—o 500 proc. związek kupców drzewnych, opracował memorjał, który w najbliższym okresie czasu ma być przedstawiony prezesowi dyrekcji wileńskiej, z prośbą o przesłanie do ministerstwa komunikacji. W memorjale zostały podkreślone miejscowe stosunki, nienadyskanie na czas odpowiedniej liczby wagonów—lub nadsyłanie coraz większych partii, często zupełnie innych wagonów niż było zapotrzebowanie. Wina ponoszą w tym wypadku władze centralne kolejowe, gdyż od ich kompetencji zależy ilość i czas nadsyłania odpowiedniego kontyngentu wagonów. (z).

**Sprawy uniwersyteckie.**

— Powszechne wykłady. W niedzielę dnia 23-go października 1927 roku o godz. 7-ej wiecz. w Sali Sniadeckich Uniwersytetu prof. dr. Jan Wilczyński wygłosił odczyt p. t. „Pojęcie nieśmiertelności w biologji”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

**Z życia stowarzyszeń.**

— Syndykat Dziennikarzy. Wyznaczone na dzień dzisiejszy walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich zostało odwołane.

— Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Tatrzanańskiego urzęduje we wtorek dn. 25 b. m. o godz. 8 min. 15 wieczorem w Gimnazjum im. J. Słowackiego (Dominikańska 3) zebranie miesięczne członków Oddziału, na którym p. Władysław Niemcewicz wygłosi pogadankę ilustrowaną przezroczym p. t. „Moja pierwsza wycieczka tatrzańska”. — Goście mile widziani.

— Młodzież Sodalitji Św. Piotra Klawera zaprasza Członków, Zelatorów i przyjaciel misji Katolickich o łaskawie przybycie na przedstawienie amatorskie odbyć się mające w dniu 23 b. m. w sali przy kościele Dominikańskim (ul. Dominikańska Nr. 4) o godz. 7-mej wieczorem.

— Delegat na zjazd Rzemieślniczy. W dniach 23 i 24 b. m. odbędzie się w Warszawie w sali Delegatów Zrzeszeń Rzemieślniczych przy Prezydium Magistratu Warszawskiego posiedzenie kwartalne Rady Okręgowej przy Zarządzie Głównym Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, celem omówienia spraw nowej ustawy przemysłowej i wyborów do Izby Rzemieślniczych.

Jako delegat z Wileńszczyzny do Rady Okręgowej wyjechał wczoraj p. Ksawery Gorzuchowski, Prezes Wileńskiego Związku Cechów.

**Sprawy rolne.**

— Z Okręgowej Komisji Ziemskiej. W dniu 26 b. m. we środę w gmachu Okręgowego Urzędu Ziemskiego (W. Pohulanka 24) odbędzie się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej. Na porządku dziennym sprawy odwoławcze od orzeczeń Powiatowych Komisji Uwalaszniowych, zatwierdzenia projektów w komasacji, oraz likwidacji serwitutów. Początek o godz. 10.

**Poczta i telegraf.**

— Zniesienie „celibatu pańskiego” na poczcie. Nowe rozporządzenie ministra poczty i telegrafów o t. zw. „celibacie pańskim” urzędniczek tego ministerstwa, żąda—jak wiadomo—od urzędniczek zamężnych, aby do dnia 28 b. m. przedstawiły zgodę swoich mężów na uprawianie tego zawodu. Poza tym każda urzędniczka miałaby w przyszłości przedstawić podobne zezwolenie, gdyby chciała wyjść za mąż.

Ze względu na to, że powyż-

**PRÓBOWAŁA JUŻ PANI****KAWĘ „ENRILO“?**

Bez żadnych innych domieszek zastępuje ona w zupełności drogą kawę ziarnistą. „Enriło” posiada smak i aromat kawy w tak wysokim stopniu, że zadawalnia nawet najwybredniejsze wymagania. Ze względów zdrowotnych i wysokiej wartości odżywczej, bywa „Enriło” polecane przez wiele powag lekarskich. W obecnych warunkach drożyznianych przynosi „Enriło” z powodu niskiej ceny duże oszczędności w każdym gospodarstwie.

Za znakomitą jakością ręką wyłączni wytwórcy

**HENRYKA FRANCKA SYNOWIE S. A., Skawina - Kraków.**

szere rozporządzenie sprzeciwia się par. 184 k. c., głoszącemu, że „żona może bez upoważnienia męża zawierać umowy” oraz że „względem na par. 204 tegoż kodeksu, który przewiduje, że kobiety, płynące z zarobku żony nie podlegają nadzorowi męża—rozporządzenie to zostanie uchylone już w najbliższych dniach. Należy namienić, że kwestje tego rodzaju ograniczenia urzędniczek są sprzeczne z polską ustawą o służbie państwowej i są pozostałością rosyjską.

**Sprawy robotnicze.**

— Zatarę w hucie „Vitrinum”. W hucie szklanej „Vitrinum” pomiędzy robotnikami a kierownictwem huty powstał zatarg. Robotnicy, którzy pracują w warunkach, nie odpowiadających wymaganiom higieny, zażądał przeprowadzenia szeregu technicznych ulepszeń, zmierzających do usunięcia tych wad.

— Sowieci związków zawodowych. Komunistyczny Związek Klasowy na ostatnio odbytej konferencji postanowili utworzyć tak zw. „Radę miejscową związków zawodowych i związków klasowych”. Statut tej „Rady” został złożony Inspektorowi Pracy do zatwierdzenia.

**Sprawy robotnicze.**

— Czy zmniejszyła się drożyzna w Wilnie. Ostatnio według obliczeń Inspektoratu Pracy, drożyzna w Wilnie spadła o 9 proc. Właściciele tartaków, opierając się na powyższych obliczeniach, postanowili obniżyć odpowiednio płace robotnikom. Właściciele tartaków wyjaśniają, iż do zniesienia płac—upoważnia ich umowa zbiorowa zawarta z robotnikami w r. b. której jeden z paragrafów głosi, iż w wypadku podniesienia się lub spadku drożyzny musi być odpowiednio przeprowadzona zmiana wysokości płac robotniczych. Robotnicy natomiast nie zgadzają się na podobne obniżenie, wyjaśniając, iż „żadnego spadku drożyzny nie ma”. Sprawa ta oparła się o Inspektorat Pracy.

— Kary za nieprawne pobieranie zasiłków. Bezrobotni pracownicy umysłowi i fizyczni, pobierający zasiłki z Funduszu bezrobocia oraz z akcji doradczej, o ile otrzymują chociażby krótkotrwałą pracę, winni natychmiast zawiadomić o tem Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy. Niewykonanie tego obowiązku pociąga za sobą nietylko utratę prawa do pobierania zasiłków, ewentualnie zapomóg lecz pociąga za sobą odpowiedzialność sądową. (z).

**Sprawy żydowskie.**

— Tarcia wśród kupców żydowskich. Związek kupców żydowskich, celem doprowadzenia do rozłamu wśród związku drobnych handlarzy żydowskich, a tem samem przyłączenia się ich z powrotem do związku, wydał jednemu z członków, potępiając rzekomo szkodliwą działalność pewnych jednostek wśród drobnych handlarzy w handlu żydowskim w Wilnie.

— Zarejestrowanie klubu sportowego. Władze wojewódzkie zarejestrowały nowopowstały w Postawach policyjny klub sportowy.

— Zwinięcie przystani L. M. i R. W związku z nadchodzącym sezonem zimowym oddział Ligi Morskiej i Rzeźnej zwiła w dniu dzisiejszym na czas zimowy swą przystań wodną w Trokach.

— Zimowa Siedziba Wileńskiego T-wa Wioślarskiego. Wileńskie T-wo Wioślarskie otworzyło przy ul. Mickiewicza Nr. 15 swój lokal zimowy, zbiórki członków odbywają się w tym lokalu w godzinach wieczorowych. Jedno-

ześnie z tem dowiadujemy się, iż przy Wileńskim T-wie Wioślarskim powstaje sekcja łyżwiarska.

**Kronika policyjna.**

— Echa aresztowania szpiega Sagajtis. Sprawa aresztowanego przed kilkunastu dniami wybitnego szpiega litewskiego Sagajtis w Mejszagoła, została przekazana władzom sądowym. Aresztowany Sagajtis osadzony został w więzieniu.

**Wiadomości telegraficzne.****Polska a Palestyna.**

WARSZAWA, 22. X. (Pat). Do Warszawy przybył konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Palestynie p. Tytus Zbyszewski i odbył dnia 21 b. m. konferencję z nowomianowanym radcą handlowym na Palestynę i Syryję z siedzibą w Haifie dr. Hausnerem. Przedmiotem konferencji były sprawy związane z problemami eksportu, emigracji, jako też odbudowy żydowskiej siedziby narodowej przy pomocy elementów pochodzących z Polski, oraz ustalenia programu współpracy. P. Konsul generalny Zbyszewski i p. Hausner udeją się na miejsce urzędowania w połowie listopada.

**Wyrok w procesie szpiegow-skim w Krakowie.**

KRAKÓW, 22. X. (Pat). Dzisiaj po zakończeniu rozprawy głównej przeciwko 36 oskarżonym o szpiegostwo, przewodniczący sądu okręgowego p. Podobiński ogłosił o godz. 12-ej w południe wyrok, na podstawie którego z 36 oskarżonych 24 zostało skazanych na karę ciężkiego więzienia od 5 lat do 10 miesięcy, reszta zaś 12 oskarżonych została zwolniona.

**Lotnictwo.**

LE BOURGER, 22. X. (Pat). Lotnik Knipping wyleciał wczoraj awionetką do Moskwy w zamiarze pobicia rekordu światowego lotu dystansowego na lekkich aparatach, jednakże w Duesseldorfie zaniedbał swego zamiaru i powrócił do miejsca odlotu.

PARYŻ, 22. X. (Pat). Lotnik Finat wraz z żoną wyleciał na awionetce, dwupłatowcu o sile 40 HP do Berlina, chcąc pobić rekord światowy na odległość tej kategorii lotu.

**Dzień polityczny.****Kwestja rzymska.**

Po pojawieniu się faszystowskiego dziennika rozporządzeń, zawierającego oficjalne oświadczenie rządu włoskiego w kwestji rzymskiej, enuncjacja rządu została natychmiast przedstawiona papieżowi i kolegium kardynalskiemu.

Wczorajsza „Stampa” pisze, iż uwagi godnym jest, że po raz pierwszy rząd włoski przyznał niedwuznacznie, że istnieje kwestja rzymska, czemu dotąd kategorycznie przeczo, twierdząc, iż ustawa gwarancyjna sprawą rzymską ostatecznie zlikwidowała.

Coprawda oświadczenie rządu faszystowskiego wyklucza możliwość utworzenia świeckiej potęgi Watykanu, jako środka rozwiązania kwestji rzymskiej. Należy zaznaczyć, że kółka watykańskie podtrzymują postulat państwa kościelnego, jako najskuteczniejszego środka umysłowości papieżkiej niezależności.

Jeżeli znajdzie się inny środek prowadzący do tego samego celu, wówczas Stolica Apostolska gotowa jest rozważyć go. Dotąd Watykan nie odpowiadał na żadne projekty rozwiązania kwestji rzymskiej, ponieważ wychodziły one ze strony bądź to uczonych, bądź innych nieodpowiedzialnych osób. Natomiast rząd faszystowski dotąd nie przedstawił żadnej propozycji.

Znakomite wrażenie w kołach Watykanu wywołało twierdzenie ze strony oficjalnych czynników

rządu polskiego, że kwestji rzymskiej nie uważają za nierozwiązalną. Watykan zdaje sobie sprawę z tego, że do urzeczywistnienia zgody w kwestji rzymskiej prowadzi daleka jeszcze droga. Najważniejszym jednak jest dobry początek.

**Teatr Polski.**

„Znak na drzwiach” sztuka w 3-ach aktach z prologiem Ch. Pollocka.

Na afisz Teatru Polskiego weszła sztuka jakby z repertuaru t. zw. „teatru okropności” jak np. paryski Grand Guignol. Ludzie o grubych lub stępiłych nerwach, których pozostawia obojętnymi delikatna gra uczuć, subtelności przeżyć, psychologiczne powikłania w jednostkach o wysokiej kulturze ducha—bo ich porusza tylko la bête humaine—będą zadowoleni.

„Znak na drzwiach”—to sztuka dla publiczności rekrutującej się z spośród czytelników wszelkich „czerwoniaków” z kroniką krzyżującą w niebogłosy już tylko samemu swemi tytułami, o skandalu, lub „amatorów filmów sensacyjno-kryminalnych. A takiej publiczności mają czasy powojenne większość. Będzie więc sztuka miała powodzenie.

Ma w niej widz, podejrzaną, choć pozornie wykintny hotel—restaurant z zacisznymi gabinetami, gdzie bogata młodzież wciąga w swe sieci naiwne panienki, ma agentów i komisarza policji obyczajowej i reportera, a nawet fotografa, błyskawicznie zdejmującego schwytych w pułapkę; i młodego don Juana—szentystę i lekkomyślną zakochaną Istotkę, która decyduje się odwieźć go wieczorem w jego garsonjerce; ma zazdrośnego męża i razem Kochającego ojca i uczciwą a podejrzewaną o zdradę żonę, na której nieopatrny krok z czasów panieństwa mści się po kilku latach; ma zabójstwo i symulację samobójstwa, siedzącego śledczego i badanie śledcze na scenie, którego krzyżowe pytania zastraszają ciekawości widza i dodają sztuce pieprzu sensacyjności charakteryzującej wszelkie rozprawy erotyczno-kryminalnej natury na sali sądowej.

Niemoralność, brutalnego młodzieńca Franka Devereux zjadacza serc niewieście grał p. Dąbrowski, świetnie ujmując jedną z najlepiej w sztuce nakreślonych postaci; p. D. coraz mocniej utrwala w nas przekonanie o swym niezaprzeczonym talencie aktorskim. Słodka, szlachetna Ann Hunnival z prologu a później Ann Churchill zagrała prześlicznie p. Frenklówna, której głos giętki, czysty w momentach dramatycznych brzmiał przekonująco. Doskonale wypadła scena śledztwa z p. Wyrwiczem (stary sędzia Whittig) w której uparte, natarczywe, ścisłym głosem prowadzone badanie sędziego i strach lekającej się zdradzi, kobiety, stanowiły jeden z najciekawszych momentów. Mąż, minister Łafe Ragan’a otworzył z prawdą p. Kawczyński. O grze p. Sniadeckiej w roli Heleny, nie szczęśliwego nie da się powiedzieć. P. Larowska—jako Marjorie wykonywała szczególnie jakiejś ruchy i przejęcia, które wszystkie wprawiły w podziw.

W pomniejszych rolach wystąpili pp. Opolski, Bruskiwicz, Relski, Wiśniowski, Żukowski i Detkowski nadzwyczaj sympatyczny w postaci starszego służącego Fergusona. Piława.

**PORADY KOSMETYCZNE**

„Stroskanej”. Niemli zapach z ust, który tyle już P. przykrości sprawił, pochodzi z kwasów powstających z rozkładu jedzenia w żelądku. Zapobiedz temu objawowi może P. tylko przez stałe płukanie ust Fermentiną i zażywanie jej 2 razy dziennie do wewnątrz. Fermentinę dostarcza P. każda apteka lub sklep apteczny, a jeżeli nie posiada narazie, chętnie sprowadzi, należy tylko wpłacić z góry 2.75.

Znakomite wrażenie w kołach Watykanu wywołało twierdzenie ze strony oficjalnych czynników

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY Stołowa - Starka - Żytniówka Banan - Morełówka Grand Cardinal - Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sale Miejskie ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „BIAŁY KIEL” dramat w 10-ku aktach podług słynnej powieści Jacka Londona. W obrazie tym gra nadzwyczajnie tresowany pies wilk, oraz nad program „Z balu do kryminalu” komedia w 2-ach aktach. Ostatni seans o g. 10. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Cena biletów parter 60 gr., balkon — 30 gr. Początek seansów: o g. 5 m. 30. Następnym program: Buster Keaton i 10.000 narzeczonych.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dzisiaj ostatni dzień Ostatni cud sztuki kinematografii LEONIDOW I A. ASKWAROWA. 2 orkiestry:—smyczkowa i balalajek. Seanse o godzinie 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Kino-Ka-„Polonia” Mickiewiczka 22.

Dzisiaj ostatni dzień Najwybitniejszy Szlagier obecnego sezonu „BIAŁA NIEWOLNICA” W rolach gł.: WŁODZIMIERZ GAJDAROW, LIANA HAID, RIBOL VENER I RENEE HARVIBEL. Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą MIKOŁAJA SALNIKOWA.

Kino „Piccadilly” ul. Wielka 42.

Dzisiaj ostatni dzień Dzieje ludzi, którzy stali się igraszką żywiołu „NA WYSPIE KORSARZY” (2-ga Serja obr. „ROBINZON W DŻUNGLI”) 14 aktów walk z piratami, drapieżami dżungli i żywiołami natury. W roli głównej najsłynniejszy silacz świata JOE BONOMO. Nad program: arcywesela komedia w 3 aktach

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewiczka Nr. 11.

Dzisiaj ostatni dzień Splezję podziwiać! Arcydzieło światowej sławy ZABIŁEM... Epokowy salonowo-sensac. dramat w 10 aktach. W roli głównej genialny mistrz nastrojów i geniusz ekranu Markiz Lessue Hayakawa bohater filmu „Bitwa pod Ciuszimą” i gwiazda ekranu francuskiego Hugot Duflou. Rzec dzieje się współcześnie w Paryżu. Początek o g. 3 ej.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE trwałych i eleganckich KALOSZY i ŚNIEGOWCÓW „QUADRAT” JAKOŚĆ GWARANTOWANA. M. ŻŁATIN Wilno, ul. Rudnicka 2 tel. 13-21.

POLSKA PRACOWNIA WYROBÓW METALOWYCH W. Auksztolis i K. Korbutowicz Wilno, Ludwisarska 2 (róg Wileńskiej).

Baczność dostawcy drzewa! kupimy ca. 500 szt. zdrowych drągów 16 i 17 mtr.

NORA NAJLEPSZE SŁUCHAWKI. (NORA BABY Typ. Kc. Cena 20 zł.) NAJLEPSZE GŁOŚNIKI. NAJLEPSZE RADJOPARATY I T. D. WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Jedyna w Wilnie wytwórnia wianków metalowych „IMMORTEL” (wielka 3) została przeniesiona na Królówka 5 (Zakład Pogrzebowy św. Józefa) (daw. Konkurencja) wielki wybór wianków na rozmaite ceny.

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Lek.-Dentyści Lekarka-dentysta Marja Ożyńska-Smolka

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5.

OPAL. Drzewo i węgiel Kościelkowski S-ka

LOKALE Lokal handlowy nadejść się na bank lub biuro

ZGUBY Zgubiona ks. wojsk wyd. przez PKU — Święciany na imię Feliksa Moskalewskiego u-niawizna się.

WĘGIEL OPALOWY I KOWALSKI z dostawą od 1 tony.—W zamkniętych plombowanych wozach. — CENY NAJNIŻSZE. M. DEULL Jagiellońska 3, m. 6. Tel. 811. 405

Kup nasz los! — Spróbuj u nas szczęście! Wiedza, że Liehtensztejna los w domu, szczęście i dobrobyt w domu. Niniejszem zawiadamiamy Sz. Kljentelę, iż posiadamy losy 1-ej klasy 16-ej loterii Państwowej

E. Lichtenstejn, WARSZAWA. 174-0 ODDZIAŁ W WILNIE Wielka 44. Przy Rejonowej Hutowni tytułowej, tel. 425.

Zarejestrowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Reskryptem L. 3288/27 z dnia 6.VIII. 1927, zatwierdzonym przez Ministerstwo W.R.I.O.P.

Kursy Maturyczne i Doksztalające „WIEDZA” Kraków, ul. Studencka 14/1. p. Przygotowuje do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich na nowy rok szkolny 1927/28

DOM W WARSZAWIE, sprzedam okazynie bezpośrednio chrześcijaninowi.—Zgłoszenie przyjmuje od solidnych reflektantów, mogących traktować o obiekcie w cenie około dolarów 50,000.—proszę kierować pod adresem: EDWARD BRAUNSZWEIG, Warszawa, ul. Wspólna Nr. 54. 29402-1

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie puste w „Esencja Chinowo Chmielowa” i „Mydło Chinowo - Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Frata Nr 16. 581-100

Buchalter - bilansista Korespondent polsko - niemiecko - francuski, poznańczyk, były kierownik oddziałów powożnych banków, organizator poszukuje w Wilnie lub okolicy o-powiadanej posady.—Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod Nr. 2506. 2506-0

2 D O M Y okazynie natychmiast do sprzedania przy ul. Krzywe-Kolo (Zarzecze) № 16. Dow Tam-że. 2588-1

LEKARZE

D-r Hanusowicz Zamkowa 7 m. 1 Choroby skórne i weneryczne

Dr. Suszyński Spec. choroby weneryczne, niemoc płciowa, skórne

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moc płciowe

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE

Dr. Zeldowiczowa KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE

Dr. Janina Kobieta LEKARZ Dr. Janina

Piotrowicz - Jarczenczkowa ordynator Szpitala Sa-wickiego

D-r Blumowicz Choroby weneryczne syfilis i skórne.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne.

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER Choroby: weneryczne i skórne.

Mieszkania i pokoje Pokój z używalnością kuchni do wynajęcia

Do wynajęcia 2 pokoje i wazek, wygodami w rejonie: Jagiellońska - Mickiewiczka, nadają się na biuro, dla lekarza, adwokata i t.p. Wiadom. Jagiellońska Nr. 3 m. 5. 0

Mieszkań większych i mniejszych poszukujemy dla solidnych lokatorów.

2 mieszkania suiteronowe z 2 ch i 3-ch pokoi do wynajęcia.

2 pokoje i przedpokój duże, osobne wejście frontowe z ulicy. Nadaje się na biuro.

Mieszkanie 5 pokoi i kuchnia do wynajęcia.

Do wynajęcia mieszkanie 4 pokoje i kuchnia, weranda, Śniadalski Światłana 5 m. 1. 2609-1

Do wynajęcia mieszkanie 4 pokojowe przy placu Św. Piotra i Pawła, róg ul. Wiosennej Nr. 1. Władomość u gospodarza domu. 748

GOTÓWKA w każdej sumie lokujemy przygodnie na oprocentowanie pod mocne i pewne gwarancje

Poszukuje pożyczki na 4 miesiące 1500 zł. na wysoki procent.

Wolne posady Poszukuje się na włość pod Wilnem osoby inteligentnej w średnim wieku do zaopiekowania się 2-letnim dzieckiem

Potrzebna niańka-pielęgniarka do dziecka. Ul. Orzeszkowa 3-9. 2608

Potrzebny zaraz gorzelny kowalek na wies. Adres Ofiarna 2 m. 15 między 9 a 10 zrana.

Potrzebny od 1-XI-27 r. sekretarza do prywatnej szkoły w godz. popołudn.

SHUKA PRACY BUCHALTER bilansista z długoletnią praktyką poszukuje wieczorowych zajęć ul. Mickiewiczka 35 m. 36 pod Buchalter. 2548-1

Poszukuję posady kucharki Po s i a d a m świadectwa i rekomendacje. Wielka 16, Cukiernia Woronowicza. 2566

Poszukuję posady sa-modzielna służąca do kuchni, lub na mełą rozdającą do wszystkiego, dobre świadectwa. Adres Mostowa 10-6. 2510

Krawcowa z wieloletnią praktyką wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące, szaranie i tanio. Jak stwardnieć szyje i przerabia w domach prywatnych. Adres: Wilno, ul. św. Anny Nr. 2-4 Marja Palasiewicz. gr.

MEBLE Od r. 1843 WILEKIN ul. Tatarska 20. JADRALNE, SYPIALNE, SALONOWE, I GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedaj na raty.

Warto się przekonać, że Placówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI, Zawalna Nr. 15, zamówienia wykonywa sumiennie

Kupno w dobrym stanie kupię. Moniuszki 19, m. 4. 2574-0

Pianino w dobrym stanie kupię. Moniuszki 19, m. 4. 2574-0

Kupię teodolit wzgl. astrolabję z lunetą i planimetrami. Pisemna wiadomość: Kalwaryjska 9, m. 14. Dla Sahajdajowskiego. 2597-1

Powóz lub bryczkę używaną z uprzężą i kołnierzem kupię ul. Cicha 4, m. 22 od 3 do 5 2607

Folwarków w pobliżu Wilna poszukujemy do kupna za gotówkę, Dom H.K. „ZACHĘTA” Gdańska 6, tel. 9-05. 276-1

Propozycja. Marszałek Pilsudski w czasie rokowań o polityczkę zapytał ministra Czechowicza:—No i cóż, czy zrobił już im pan propozycję? — Propozycję?—odpowiedział skonfundowany p. Czechowicz:—To już specjalność pana Marszałka!

Mniejsza kara. Sędzia: Uznano was obaj winnych. Czy ma być jakie zastrzeżenie przeciw wyrokowi sądownemu? — Nie! Chciałbym poprosić o odroczenie wymiaru kary mej chwile, żony są do cholwy, kiedy odsiedzę swoją karę!

SPRZEDAŻE Majateczek 30 ha blisko kolei, dom mieszkalny 6 pokoi, wszystkie budynki w komplecie sprzedamy zaraz za 2,000 dolarów. Dom H.K. „ZACHĘTA” Gdańska 6, tel. 9-05. 250-1

SPRZEDAŻE Sprzedam działkę zadzwoniłą z budynkiem pod Wilnem. Oferty: „DZIENNIK” Dziennik. 2529

Stodoła wbiakowe w zupełnie dobrym stanie, z pełnym rynsztunkiem sprzedam. Święciana 7. Faktorem nie przychodzić. 2435

Kartofle Jedynie, wyborowe Wolf-many (różowe) i Deodory (białe) z dostawą do domu od 400 kg. wzywać ma na sprzedaż majątek Wielka Rzeczka. Informacje i zamówienia: Wilno—Witoldowa 5-4. Tel. 11-72. 2533

Okazyjnie tanio do sprzedania futro męskie na tchórzach. Szerokowskiego 25, m. 17. 2554

DOMY majątki ziemskie, folwarki posiadamy do sprzedaży w dużym wyborze. Dom H.K. „ZACHĘTA” Gdańska 6 — tel. 9 — 05. 274-2

Domki murowane blizko śródmieścia z ogrodem 650 sążni kwadratowych, sprzedamy za 1,300 dolarów. Dom H.K. „ZACHĘTA” Gdańska 6 telef. 9-05 275-1

Fortepian okazynie do sprzedania firmy „Gentsch” ul. Radzkińska 18, m. 6. Codziennie od g. 3-6 w świetło 12-6 od g. 3-6 w świetło 12-6 2606-2

FORTEPIAN krzyżowy mamy okazynie sprzedam. Zawalna 50-5 497

Okazyjnie do sprzedania solidne roboty 2 duże szafy orzechowe (składane) do ubrania Mickiewiczka 42, m. 7. 503-2

Sklep z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: Wileńska 10-12. 2591

2 wazy poltery, mienne samce do sprzedania. ul. Szerokowskiego 2. Adof. Mostowski. 2600-1

Pacyfista. — Dłaczęże pan się dotąd jeszcze nie ożenił? — Laska pani, jestem zdecydowanym i przekonanym pacyfistą..

Zemsta. Pan Klebasińska drze koty ze swym sublokatem: wypowiedział mu pokój i by go rozgniewać zawiesił na drzwiach tabliczkę: „Lepszemu panu wynajmę ten pokój”.

Nad wodą. — Czy pani też „wędkuje”? — Nie, jestem już za-rezonca.